

Konsekwencje greckiego kryzysu dla Bałkanów Zachodnich

Tomasz Dąbrowski, Marta Szpala

Kryzys zadłużeniowy w Grecji rzutuje na już obecnie trudną sytuację gospodarczą państw Europy Południowo-Wschodniej. Grecja jest dla części z nich istotnym partnerem handlowym oraz jednym z najważniejszych inwestorów zagranicznych. Trudności gospodarcze regionu może pogłębić wycofywanie środków przez greckie banki, które w niektórych państwach bałkańskich odgrywają istotną rolę w sektorze finansowym. Problem ogromnego zadłużenia Aten oraz prognozowana długotrwała stagnacja Grecji spowolnią rozwój gospodarczy całego regionu. Kryzys może też utrudnić integrację państw Bałkanów Zachodnich z Unią Europejską.

Grecki kryzys nie zdestabilizował gospodarek Bałkanów...

Wpływ międzynarodowych turbulencji finansowych związanych z greckim kryzysem na gospodarki państw bałkańskich był ograniczony. Większą deprecjację wartości waluty narodowej zaobserwowano tylko w Chorwacji i była ona porównywalna do spadku wartości euro względem dolara (spadek o 5 punktów procentowych między 30 kwietnia a 7 maja). Wynikało to ze stosunkowo najsilniej rozwiniętego chorwackiego sektora finansowego oraz jego zaawansowanej integracji z rynkami europejskimi.

Poważniejszym efektem było wstrzymanie zaplanowanych na koniec kwietnia emisji państwowych obligacji przez Albanie, Chorwację i Macedonię. Państwa te obawiały się, że groźba ogłoszenia niewypłacalności Grecji może uniemożliwić im pozyskanie środków na sfinansowanie państwowego zadłużenia. Nie ma jednak niebezpieczeństwa, że spowodowane greckim kryzysem opóźnienie emisji obligacji i podrożenie kapitału zdestabilizuje finanse publiczne państw bałkańskich. Mają one bowiem niewielkie potrzeby finansowe wynikające z utrzymywania niskich poziomów deficytu budżetowego i długu publicznego.

... ale osłabi ożywienie gospodarcze w regionie

Światowy kryzys finansowy w zróżnicowanym stopniu wpłynął na państwa bałkańskie (zob. Aneks). Średni spadek PKB w 2009 roku w regionie nie był wysoki – wyniósł 5 punktów procentowych – jednak ze względu na niski poziom rozwoju gospodarczego doprowadził do znacznego pogorszenia sytuacji materialnej ludności, wzrostu bezrobocia oraz gwałtownego pogorszenia sytuacji finansów publicznych (m.in. Serbia oraz Bośnia i Hercegowina zostały objęte specjalną pomocą Międzynarodowego Funduszu Walutowego).

Prognozy gospodarcze na rok obecny zapowiadały bardzo słabe ożywienie gospodarcze w państwach regionu (średnio 1-procentowy wzrost PKB). Kryzys zadłużeniowy w Grecji może jednak zagrozić nawet tak niskiemu wzrostowi, szczególnie w państwach o silnych powiązaniach gospodarczych z Grecją. Dla Albanii, Czarnogóry oraz Macedonii jest ona jednym z najważniejszych partnerów handlowych (zawsze w pierwszej trójce). Jest również dla nich – oraz dla Serbii – czołowym inwestorem zagranicznym. Powiązania gospodarcze Chorwacji oraz Bośni i Hercegowiny z Grecją są dużo słabsze.

Oczekiwana recesja zmniejszy zapotrzebowanie Grecji na towary z państw bałkańskich oraz zahamuje greckie inwestycje w regionie. Negatywną konsekwencją będzie też ograniczenie akcji kredytowej przez greckie banki, które obok banków austriackich i włoskich odgrywają ważną rolę w Albanii, Serbii, Macedonii oraz Czarnogórze (od 10 do 15% rynku). Można się także spodziewać spadku transferów pieniężnych od emigrantów pracujących w Grecji. Najsilniej dotknie to Albanie – z 3-milionowej populacji ponad 600 tysięcy zatrudnionych jest w Grecji, a ich transfery stanowią według różnych szacunków od 12 do 15% PKB.

Kryzys w Grecji będzie hamował ożywienie gospodarcze państw bałkańskich, nie tylko ze względu na powiązania poszczególnych krajów z grecką gospodarką, ale również dlatego, że inwestorzy często postrzegają rynki wschodzące Europy Południowo-Wschodniej łącznie.

Kryzys a proces rozszerzenia UE

Grecki kryzys modyfikuje uwarunkowania procesu rozszerzenia UE o państwa Bałkanów Zachodnich. Zahamowanie ożywienia gospodarczego na Bałkanach w konsekwencji kryzysu greckiego może utrudnić wdrażanie przez państwa kandydujące wymaganych przez UE reform. Obok bezpośrednich skutków gospodarczych należy liczyć się z utwierdzeniem negatywnego wizerunku państw bałkańskich jako „problemowych” państw południa Europy. Problemy Grecji z utrzymaniem dyscypliny finansów publicznych, a także od dawna utrzymujący się wysoki poziom korupcji w Bułgarii i w Rumunii utrwalają obraz państw regionu jako niestabilnych gospodarczo i politycznie. Ze względu na kłopoty bałkańskich członków UE akcesja pozostałych państw regionu jest uważana za wyzwanie dla spójności Unii. Kryzys w Grecji unaoczniał zarazem starym członkom UE, że przestrzeganie zasady solidarności może wiązać się z większymi, niż się tego spodziewano, nakładami finansowymi. Zjawiska te wpłyną na utrwalenie niechęci przed dalszym rozszerzeniem UE w części państw członkowskich i mogą osłabić wolę polityczną kontynuacji tego procesu. W rezultacie może pojawić się tendencja do zaostrzenia, już i tak surowszych w porównaniu z poprzednimi rozszerzeniami, kryteriów akcesyjnych, co najprawdopodobniej znacznie wydłużyłoby proces negocjacyjny tych państw. Większą przychylność państw UE wobec rozszerzenia oraz utrzymanie tempa reform w pozostałych państwach regionu mogłoby przynieść sprawne zakończenie procesu akcesyjnego Chorwacji.

Aneks

Wskaźniki gospodarcze w 2009 roku

Kraj	PKB	Deficyt budżetowy (% PKB)	Dług publiczny (% PKB)	Eksport do Grecji w 2008 (% eksportu)	Skumulowa roku grecki bezpos (%
Albania	+3,3	-6,9	b.d.	11,6	2
Bośnia i Hercegowina	-3,2	5,0	b.d.	0,4	b
Chorwacja	-5,8	-3,9	33,5**	0,3	b
Czarnogóra	-5,3	-3,5	37,0	12,3	b
Macedonia	-0,7	-2,8	25,0	12,4	1
Serbia	-3,0	-4,1	31,3	2,2	1

Źródło: Urzędy statystyczne poszczególnych krajów,

* *Economist Intelligence Unit*

** 2008